

Sygn. akt III U 383/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Piotr Witkowski</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekr. sądowy Marta Majewska-Wronowska</b>

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 stycznia 2019r. w Suwałkach

sprawy **A. K. (1)**

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

przy udziale uczestnika postępowania A. K. (2)

o wypłatę części uzupełniającej emerytury rolniczej i ustalenie braku obowiązku zwrotu nienależnie pobranych świadczeń emerytalnych

w związku z odwołaniem A. K. (1)

od decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

z dnia 27 kwietnia 2018r. znak (...)

i z dnia 30 maja 2018r. znak (...)

**zmienia zaskarżone decyzje i ustala, że część uzupełniająca emerytury A. K. (1) nie ulega zawieszeniu i nie ma ona obowiązku zwrotu nienależnie pobranej emerytury w kwocie 4996,76 (cztery tysiące dziewięćset dziewięćdziesiąt sześć, 76/100) złotych.**

Sygn. akt III U 383/18

## UZASADNIENIE

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego decyzją z dnia 27.04.2018r. wstrzymał wypłatę 100% części uzupełniającej emerytury A. K. (1) z powodu prowadzenia przez nią działalności rolniczej.

W decyzji zawarto wzmiankę, że o powstałej nadpłacie 100% części uzupełniającej zostanie ona poinformowana odrębną decyzją.

W odwołaniu od tej decyzji A. K. (1) domagała się jej zmiany i wznowienia wypłaty części uzupełniającej emerytury. Samą decyzję uznała za krzywdzącą, ponieważ od 2 lat ani ona ani jej mąż nie uprawniają ziemi. Nie posiadają również żadnego żywego inwentarza. Nie są też właścicielami gruntów rolnych, choćby o minimalnym areale. Gospodarstwo

jest własnością jej teścia – A. K. (2), który zmarł nagle i nie pozostawił testamentu. Ona z mężem opiekowała się jego matką, która była sparaliżowana po przebytych udarach. W tym czasie użytkowała razem z mężem ziemię i opłacali należne podatki po to, aby nie doszło do zadłużenia. Obecnie od 2 lat toczy się między rodzeństwem męża postępowanie o dział spadku. Sprawa jest nadal w toku. Pozbawienie jej części uzupełniającej emerytury spowodowało natomiast, że nie jest w stanie egzystować, nie ma środków finansowych na wykupienie leków etc.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego odrzucenie, a w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku – o oddalenie odwołania.

Argumentował, iż A. K. (1) wstrzymano od dnia 01.05.2018r. wypłatę części uzupełniającej emerytury rolniczej z powodu wyłączenia jej małżonka z ubezpieczenia społecznego rolników od 11.10.2017r. Decyzją tą poinformowano ją również, iż w sprawie nienależnie pobranego świadczenia zostanie wydana odrębna decyzja. Natomiast decyzja z dnia 27.04.2018r. została wysłana do odwołującej się w dniu 02.05.2018r., a odwołanie od tej decyzji wpłynęło do Placówki Terenowej KRUS w E. w dniu 20.06.2018r. Zatem odwołanie zostało złożone po terminie przewidzianym przepisami art. 477<sup>9</sup> §1 kpc, o którym organ rentowy poinformował ją w pouczeniu decyzji. Z tych względów domagał się odrzucenia odwołania, a w przypadku przywrócenia terminu do wniesienia odwołania o jego oddalenie.

Dodatkowo wskazał, iż na podstawie art. 36 ust. 1 pkt 4, 5 i 6 ustawy z dnia 20.12.1990r. o ubezpieczeniu społecznym rolników Prezes Kasy wydaje decyzje m.in. w sprawach zawieszenia prawa do świadczeń; zawieszenia lub wstrzymania wypłaty świadczeń oraz wznowienia zawieszonych lub wstrzymanej wypłaty; zwrotu nienależnie pobranych świadczeń;

Dalej wskazał, że artykuł art. 28 ust. 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mówi, iż wypłata części uzupełniającej świadczenia ulega zawieszeniu w całości, jeżeli emeryt lub rencista nie zaprzestął prowadzenia działalności rolniczej.

Przepis zaś art. 28 w sposób wyczerpujący precyzuje zasady zawieszania rolniczych świadczeń emerytalno - rentowych, a ust. 4 tego artykułu definiuje zaprzestanie prowadzenia działalności rolniczej na potrzeby tej zawieszalności.

W myśl ustawowej definicji, uznaje się, że emeryt lub rencista zaprzestął prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współposiadaczem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego produkcji rolnej, nie uwzględniając:

1. gruntów wdzierżawionych na podstawie pisemnej umowy zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie nie będącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem,

c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,

d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c,

2. gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych,

3. gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia,

4. własności (udziału we współwłasności) nie ustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Odczytując ten przepis a contrario należy więc przyjąć, że w każdej sytuacji, która nie została opisana w art. 28 ust. 4 ustawy, emeryt lub rencista, jako właściciel (współwłaściciel) lub posiadacz gospodarstwa rolnego, nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej.

Organ rentowy wskazał dodatkowo, iż w myśl art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 15.11.1984r. o podatku rolnym (Dz.U. z 2017 r., poz. 1892) za gospodarstwo rolne dla celów podatku rolnego uważa się obszar gruntów sklasyfikowanych w ewidencji gruntów i budynków jako użytki rolne, z wyjątkiem gruntów zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej innej niż działalność rolnicza, o łącznej powierzchni przekraczającej 1 ha fizyczny lub 1 ha przeliczeniowy, stanowiących własność lub znajdujących się w posiadaniu osoby fizycznej lub osoby prawnej albo jednostki organizacyjnej nie posiadającej osobowości prawnej.

Przede wszystkim zaś organ rentowy wskazał, że zgodnie z art. 28 ust. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników w przypadku, gdy rencista lub emeryt uprawniony do emerytury z art. 19 ust. 1 prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem podlegającym ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu z mocy ustawy, wypłata nie ulega zawieszeniu.

Decyzje doręczone odwołującej się zawierają dokładne i wyczerpujące pouczenia w tym zakresie (punkt II, V ppkt 1 oraz punkt VI ppkt. 7 pouczenia decyzji przyznającej emeryturę rolniczą oraz kolejnych decyzji). Ponadto w myśl art. 3a ust. 4 ustawy, jeżeli złożony został wniosek o rentę lub emeryturę, obowiązek ubezpieczenia ustaje od dnia następującego po dniu, w którym wydana została decyzja o przyznaniu świadczenia, jednak nie wcześniej niż od dnia, w którym ubezpieczony nabył to prawo.

Natomiast małżonkowie A. i A. K. (2) od dnia 01.01.1991r. podlegali ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, z tytułu użytkowania gospodarstwa rolnego po zmarłym teściu odwołującej się, położonego we wsi G., gmina K., którego powierzchnia przekraczała 1 hektar (11,53 ha fizycznych, co stanowi 8,0595 ha przeliczeniowych). A. K. (1) od czerwca 2016r. pobiera emeryturę rolniczą. Świadczenie to przyznane i wypłacane było w pełnej wysokości, bowiem do jego naliczenia zastosowano powołany na wstępie art. 28 ust. 11 ustawy rolniczej. Decyzją z dnia 24.04.2018r. Kasa stwierdziła ustanie ubezpieczenia społecznego rolników w stosunku do A. K. (2) od dnia 11.10.2017r. Podstawą wyłączenia z ubezpieczenia było przyznanie prawa do emerytury z ZUS na podstawie decyzji z dnia 10.10.2017r. Z powodu zaś wyłączenia z ubezpieczenia społecznego rolników męża odwołującej się decyzją z dnia 27.04.2018r., zawieszono jej wypłatę części uzupełniającej świadczenia w wymiarze 100% od dnia 01.05.2018r. W tym zakresie wskazał na art. 44 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zgodnie z którym zawieszenie prawa do świadczeń oraz wstrzymanie ich wypłaty stosuje się z urzędu. Rozstrzygnięcie skarżonej decyzji nastąpiło na podstawie art. 28 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, albowiem przepis ustępu 11 tego artykułu, przewidujący możliwość wypłaty 100% części uzupełniającej świadczeń rolniczych istnieje tylko w przypadku, gdy emeryt lub rencista prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem, jeżeli małżonek ten podlega ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu z mocy ustawy. Natomiast po wyłączeniu A. K. (2) z ubezpieczenia rolniczego - nie ma on już zastosowania.

Natomiast decyzją z dnia 30.05.2018r. Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego naliczył nadpłatę nienależnie pobranej przez A. K. (1) 100% części uzupełniającej renty rolniczej z powodu wyłączenia jej małżonka z ubezpieczenia społecznego rolników od dnia 11.10.2017r. w związku z nabyciem przez małżonka prawa do emerytury z ZUS, co spowodowało, że wypłata 100% części uzupełniającej świadczenia jej nie przysługuje. Ponieważ od dnia 01.11.2017r. do 30.04.2018r. pobierała rentę w kwocie 4.996,76zł brutto, kwota ta powinna zostać przez nią zwrócona.

Odwołanie A. K. (1) od tej decyzji było identyczne w swojej treści, co w przypadku pierwszej zaskarżonej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji. Dodatkowo wskazał, że w myśl art. 37 ust. 2 ustawy osoba pobierająca świadczenia z ubezpieczenia jest obowiązana, nie czekając na wezwanie, w ciągu 14 dni zgłaszać Kasie okoliczności mające wpływ na wysokość i prawo do pobierania tych świadczeń. Stosownie zaś do postanowień art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, w związku z art. 138 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, osoba, która

nienależnie pobrała świadczenia obowiązana jest do ich zwrotu. Za nienależnie pobrane świadczenie uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie lub zawieszenie prawa do świadczeń albo wstrzymanie wypłaty świadczeń w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenia była pouczona o braku prawa do ich pobierania. Decyzje zaś kierowane przez KRUS do odwołującej się zawierają wyczerpujące i dokładne informacje w tym zakresie.

W dniu 20.06.2018r. do Kasy wpłynął wniosek A. K. (1) o wypłatę świadczenia w pełnej wysokości oraz umowa dzierżawy z dnia 28.08.2017r., zgłoszona do Starostwa Powiatowego w E. w dniu 20.06.2018r. Ponieważ dokumenty dające podstawę do odwieszenia części uzupełniającej renty rolniczej wpłynęły do organu rentowego w czerwcu 2018r. oraz z uwagi na fakt, że umowa dzierżawy z dnia 28.08.2017r. została zgłoszona do ewidencji gruntów w Starostwie Powiatowym w E. w dniu 20.06.2018r., decyzją Kasy z dnia 05.07.2018r. podjęto wypłatę części uzupełniającej emerytury rolniczej od 01.06.2018r.

W myśl art. 44 ust. 5 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wznowienie zawieszony lub wstrzymanej wypłaty świadczenia bądź jego części następuje na wniosek.

Z kolei art. 133 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych stanowi, iż w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenia wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu.

Postanowieniem z dnia 18.07.2018r. oba odwołania połączono do wspólnego rozpoznania z uwagi na tożsamość faktyczną i prawną.

**Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje :**

***Odwołania należało uznać za uzasadnione.***

Zgodnie z art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata renty rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli rencista prowadzi działalność rolniczą. Uznaje się, że rencista lub emeryt zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego, nie uwzględniając:

1. gruntów wydzierżawionych na podstawie pisemnej umowy zawartej co najmniej na 10 lat i zgłoszonej do ewidencji gruntów i budynków, osobie nie będącej:

a) małżonkiem emeryta lub rencisty,

b) jego zstępnym lub pasierbem,

c) osobą pozostającą z emerytem lub rencistą we wspólnym gospodarstwie domowym,

d) małżonkiem osoby, o której mowa w lit. b lub c,

2. gruntów trwale wyłączonych z produkcji rolniczej na podstawie odrębnych przepisów, w tym zalesionych gruntów rolnych,

3. gruntów i działów specjalnych należących do małżonka, z którym emeryt lub rencista zawarł związek małżeński po ustaleniu prawa do emerytury lub renty rolniczej z ubezpieczenia,

4. własności (udziału we współwłasności) nie ustalonej odpowiednimi dokumentami urzędowymi, jeżeli grunty będące przedmiotem tej własności (współwłasności) nie znajdują się w posiadaniu rolnika lub jego małżonka.

Jednakże w niniejszej sprawie organ rentowy błędnie uznał, że w przypadku odwołującej się zachodzą podstawy do żądania zawieszenia wypłaty części uzupełniającej w 100%, a następnie żądania zwrotu pobranej przez nią części uzupełniającej od momentu nabycia przez jej męża emerytury na mocy decyzji ZUS.

W sprawie nie ulegało wątpliwości, że z chwilą nabycia przez męża odwołującej się prawa do emerytury powszechnej (z ZUS) i w konsekwencji stwierdzenia, że nie podlega on już ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, odpadała przesłanka do stosowania art. 28 ust. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, zgodnie z którym, gdy emeryt prowadzi działalność rolniczą z małżonkiem podlegającym ubezpieczeniu społecznemu rolników z mocy ustawy, wypłata części uzupełniającej emerytury nie ulega zawieszeniu. Sam fakt ustania ubezpieczenia społecznego rolników wobec męża odwołującej się nie oznacza jednak automatycznie, że wypłacona odwołującej się w spornym okresie część uzupełniająca była przez nią pobrana nienależnie.

Należy wskazać, że powyższy przepis art. 28 ust. 11 ustawy stanowi wyjątek od zasady zawieszenia części uzupełniającej emerytury rolniczej w przypadku, gdy emeryt nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. W myśl bowiem z art. 28 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników wypłata emerytury rolniczej z ubezpieczenia ulega częściowemu zawieszeniu na zasadach określonych w ust. 2-8, jeżeli emeryt prowadzi działalność rolniczą, przy czym zgodnie z ustępem 4. powyższego przepisu uznaje się, że emeryt zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, jeżeli ani on, ani jego małżonek nie jest właścicielem (współwłaścicielem) lub posiadaczem gospodarstwa rolnego w rozumieniu przepisów o podatku rolnym i nie prowadzi działu specjalnego. Zatem aby stwierdzić, czy odwołująca się nienależnie pobrała część uzupełniającą po tym, jak wobec jej męża ustało ubezpieczenie społeczne rolników, należało ustalić, czy po ustaniu tego ubezpieczenia prowadziła ona jakąkolwiek działalność rolniczą. Na tak postanowione pytanie, w ocenie Sądu należy odpowiedzieć przecząco. Ustalenia Sądu pokazują bowiem, że jeszcze przed uzyskaniem przez męża odwołującej się prawa do emerytury powszechnej (z ZUS) zaprzestali oni prowadzenia działalności rolniczej. Sama odwołująca się nie prowadzi działalności rolniczej od momentu uzyskania prawa do emerytury rolniczej, co potwierdzili zeznający w sprawie świadkowie T. G. i T. T.. Jak wynika z ich wiarygodnych i spójnych zeznań, oboje małżonkowie już od dawna, kilku lat nie prowadzą działalności rolniczej. Wprawdzie T. G. jest siostrą uczestnika w sprawie męża odwołującej się – A. K. (2), to jednak Sąd w bezpośrednim przesłuchaniu nie znalazł powodu, aby odmówić jej wiary podobnie jak świadkowi T. T. bezpośredniej sąsiadce małżonków K.. Uznać natomiast należało, że z racji pokrewieństwa T. G. i sąsiedztwa w zamieszkanu T. T. zorientowane one są co do okoliczności związanych z tym, że małżonkowie K. nie prowadzą działalności rolniczej. Zwłaszcza istotne są tu zeznania T. T., z zeznań której jednoznacznie wynika, że od kilku lat odwołująca się zaprzestała aktywności zawodowej i na jej i jej męża gospodarstwie rolnym nie ma już żadnego inwentarza poza kurami i przy jakiegokolwiek pracy na gospodarstwie rolnym jej nie widziała.

Z zeznań odwołującej się i jej męża wynikało również, z jakich przyczyn doszło do stopniowego „wygaszania” produkcji rolnej przez męża odwołującej się, jeszcze przed definitywnym przekazaniem w dzierżawę gruntów rolnych. Małżonkowie K. prowadzili wcześniej gospodarstwo rolne ukierunkowane głównie na hodowlę bydła. Niestety doszło do pożaru, w wyniku którego duża część zabudowań gospodarczych spłonęła, w tym inwentarz żywy, co potwierdził świadek T. G.. Zatem zdarzenie losowe po części zadecydowało o konieczności zaprzestania produkcji rolnej, a zatem działalności rolniczej. Natomiast w wyniku zawartej przez małżonków K. umowy dzierżawy z synem D. K., to on przejął ziemię i ciężar prowadzenia działalności rolniczej. Z informacji uzyskanych przez Sąd co prawda wynikało, że wnioski o dopłaty unijne były składane jeszcze przez męża odwołującej się, jednak było to jedynie formalne wystąpienie ze zgłoszeniem. W rzeczywistości bowiem prowadzeniem gospodarstwa zajmuje się już dzierżawca gruntów – D. K.. Potwierdza to również organ rentowy, który decyzją z dnia 05.07.2018r. wznowił wypłatę części uzupełniającej emerytury od dnia 01.06.2018r. Poza tym należy też wskazać, że fakt, iż mąż odwołującej się wystąpił o dopłaty unijne nie oznacza od razu, że odwołująca się prowadzi działalność rolniczą. Dotyczy to bowiem jej męża, a nie jej samej. Wskazane zaś okoliczności wykluczają prowadzenie przez nią działalności rolniczej.

W ocenie Sądu Kasa dokonała błędnej wykładni przepisu art. 28 ust. 4 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, dochodząc do niewłaściwego wniosku, że po ustaniu ubezpieczenia społecznego rolników wobec męża odwołującej się, ona sama prowadziła nadal działalność gospodarczą jako współwłaścicielka gruntów rolnych. Wynika to z przyjęcia założenia, że samo bycie właścicielem lub posiadaczem nieruchomości rolnej jest równoznaczne z prowadzeniem działalności rolniczej. Powyższy przepis nie reguluje jednak wyczerpująco sytuacji, w których uzasadnione jest przyjęcie, że emeryt zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej, ale wskazuje jedno z kryteriów, kiedy należy uznać, że emeryt nie prowadzi działalności rolniczej. Z przepisu tego nie wynika bowiem, że przez sam fakt, iż emeryt lub jego małżonek jest właścicielem gospodarstwa rolnego, uzasadnione jest przyjęcie, że emeryt ten nie zaprzestał prowadzenia działalności rolniczej. W ocenie Sądu o tym, czy emeryt prowadzi działalność rolniczą decyduje każdorazowo stan faktyczny, a zatem fakt, czy dana osoba rzeczywiście prowadzi działalność rolniczą. Ugruntowane orzecznictwo Sądu Najwyższego i sądów powszechnych w tym zakresie stanowi, że wypłata części uzupełniającej świadczenia rolnika, który będąc właścicielem lub posiadaczem gospodarstwa rolnego faktycznie nie prowadzi w nim działalności rolniczej w rozumieniu art. 6 pkt 3 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, nie ulega zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1 i 3 w związku z ust. 4 tej ustawy. Przepis art. 28 ust. 4 ustawy należy interpretować w zgodzie z art. 6 pkt 1 i 3 ustawy, w którym podmiotem ubezpieczenia nie jest właściciel lub posiadacz gospodarstwa rolnego, lecz wyłącznie osoba prowadząca działalność rolniczą w posiadanym gospodarstwie rolnym. Powyższe prowadzi do wniosku, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego, które obecnie pozostają poza sferą stosunku ubezpieczenia społecznego rolników i są prawnie obojętne przy objęciu ubezpieczeniem, nie mogą mieć wpływu na wysokość pobieranych świadczeń. Uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko (i zależy) od zaprzestania działalności rolniczej, zatem właściciele gruntów innych niż wymienione w art. 28 ust. 4 pkt 1-7 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników mogą dowodzić, że nie są już rolnikami, gdyż nie prowadzą na nich działalności rolniczej (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6.05.2004r. sygn. II UZP 5/06).

Sąd Apelacyjny w Białymstoku w wyroku z dnia 5.03.2014r. sygn. III AUa 1348/13, stwierdził, że wypłata części uzupełniającej emerytury lub renty rolnika nie powinna ulec zawieszeniu na podstawie art. 28 ust. 1, 3 i 6 ustawy, gdy ubezpieczony faktycznie nie prowadzi działalności rolniczej. W rezultacie należy przyjąć, że własność lub posiadanie gospodarstwa rolnego pozostają poza sferą ubezpieczenia społecznego rolników, a więc nie mogą mieć wpływu na wysokość pobieranych świadczeń, a uzyskanie możliwości pobierania pełnego świadczenia może zależeć tylko od faktycznego zaprzestania działalności rolniczej.

Odnośnie argumentów prezentowanych przez Kasę w zakresie podstawy prawnej zawieszenia wypłaty części uzupełniającej emerytury rolniczej należy przytoczyć wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25.03.2014r., sygn. III AUa 1476/13, w którym podniósł, że przepis art. 28 ust. 11 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników należy skonfrontować z pozostałą częścią przepisu. Sąd ten wskazał, że już samo umiejscowienie ust. 11 zmusza do spostrzeżenia, że jego wykładnia jest zdeterminowana całością przepisu. Dyspozycja przepisu art. 28 ust. 11 cytowanej ustawy składa się z dwóch elementów. Po pierwsze, jego adresatem jest rencista lub emeryt, ale tylko taki, który prowadzi działalność rolniczą. Po drugie, ustawodawca wymaga, aby małżonek rolnika podlegał ubezpieczeniu emerytalno - rentowemu z mocy ustawy. Przesłanki warunkujące powstanie skutku (wypłata nie ulega zawieszeniu) pozostają względem siebie w koniunkcji. Przepis art. 28 ust. 11 koreluje z art. 28 ust. 1-7 ustawy. Relacja ta polega na tym, że ziszczenie się warunków określonych w omawianym przepisie niweczy możliwość zawieszenia części uzupełniającej, mimo spełnienia się warunków przewidzianych w ust. 5-7 art. 28. Znaczy to tyle, że przepis ten nie jest samoistną podstawą do wstrzymania wypłaty części uzupełniającej. Jego rola jest inna, polega na korygowaniu instytucji zawieszenia wypłaty części uzupełniającej. Wspólnym mianownikiem całej konstrukcji zawartej w przepisie art. 28 jest jednak prowadzenie przez świadczeniobiorcę działalności rolniczej. *Expressis verbis* wynika to również z treści przepisu art. 28 ust. 11. W rezultacie okoliczność ta wyznaczała kierunek rozpoznawczy, mianowicie funkcją częściowego lub całkowitego zawieszenia wypłaty emerytury lub renty jest prowadzenie przez osobę uprawnioną działalności rolniczej.

W świetle więc przedstawionych okoliczności, tj. wobec ustalenia, że w spornym okresie odwołującą się nie prowadziła działalności rolniczej brak jest podstaw do uznania, że nienależnie pobrała ona część uzupełniającą emerytury rolniczej

i tym samym brak jest podstaw do zwrotu przez nią tej kwoty w myśl art. 138 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w zw. art. 52 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników.

Odnosząc się jeszcze do kwestii niezawiadomienia organu rentowego przez odwołującą się o nabyciu emerytury z ZUS przez jej męża, należy wskazać, że niewątpliwie była ona pouczona o obowiązku stosownego zawiadomienia, niemniej fakt niezawiadomienia organu rentowego, nie wpływa na ustalenie Sądu, że nie pobrała ona nienależnie części uzupełniającej emerytury rolniczej. Z przedstawionych ustaleń Sądu wynika, że w spornym okresie ani ona ani jej mąż nie prowadzili działalności rolniczej, a zatem nie zachodzą podstawy materialnoprawne do zwrotu pobranego świadczenia. Dodać przy tym należy, że fakt opłacania podatku rolnego nie dowodzi automatycznie prowadzenia działalności rolniczej. Jest to bowiem obowiązek wynikający z posiadania tytułu własności do nieruchomości rolnych lub udziału w tych nieruchomościach rolnych.

Na marginesie należy również wskazać, że Sąd nie znalazł podstaw do uwzględnienia wniosku organu rentowego o odrzucenie odwołania A. K. (1). Opóźnienie w złożeniu odwołania nie było znaczące. Należy podkreślić, że co do daty rzeczywistego otrzymania decyzji organ rentowy posiłkował się jedynie oświadczeniem odwołującej się, gdyż tak istotne w swojej randze decyzje wysyłał bez zwrotnego potwierdzenia odbioru. Ponadto uwzględniono wyjaśnienia odwołującej, która postępowała zgodnie z sugestiami pracowników Kasy, którzy zaproponowali jej czekanie na kolejną decyzję. Prawdą jest, że to od ubezpieczonego zależy, jak i kiedy złoży wniosek, odwołanie etc. do organu rentowego, jednak w tym przypadku należało mieć na uwadze, że odwołująca nie miała podstaw do pomijania sugestii pracowników organu rentowego, gdyż nie mogła przypuszczać, że być może spowodują one, że odwołanie złoży po terminie.

Mając na uwadze powyższe okoliczności na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 2 kpc Sąd zmienił zaskarżone decyzje i orzekł jak w sentencji.

(...)/PW